

Tłumaczenie artykułu

Przygoda w polskim mieście

Podpis pod zdjęciami:

Sztuka uliczna: Artysta sprzedaje swoje obrazy na jednej z zatłoczonych uliczek na krakowskim Starym Mieście.
Miasto w szkle: Lampka białego wina na rynku Starego Miasta w Krakowie.

Największy europejski rynek średniowieczny, śmiesznie niskie ceny i intensywne życie nocne. Kraków stał się dla Norwegów popularnym kierunkiem weekendowych wycieczek.

Dwie godziny lotu i jesteś w kulturalnej stolicy Polski – mieście tak pięknym, że jego centrum znalazło się na liście światowego dziedzictwa UNESCO, olśniewając sławnymi uliczkami, prowadzącymi na największy europejski rynek średniowieczny. To także trzecie miasto na liście najtańszych aglomeracji, według aktualnych wyliczeń rankingu European Backpacker Index.

– Świetne miejsce wyjazdu na weekend, stwierdzają Anita Myrseth i Bente Watn z Molde, przeglądając asortyment ulicznych kramów w Sukiennicach.

– To przestronne i oferujące wiele atrakcji miejsce. Świetne możliwości zakupów, w szczególności jeśli chodzi o odzież i obuwie, co dla nas kobiet, jest bardzo ważne – mówi Myrseth z uśmiechem.

Szybki rozwój

Kraków to szybko rozrastająca się aglomeracja. Stwierdziliśmy 40-procentowy wzrost zainteresowania Krakowem w ciągu pierwszego kwartału tego roku w porównaniu z tym samym kwartałem roku ubiegłego. Zauważyliśmy, że Kraków stał się popularnym miejscem wypoczynku weekendowego – mówi szef informacji linii lotniczych Norwegian, Lasse Sandaker-Nielse. Linie lotnicze Norwegian posiadają bowiem w swej ofercie bezpośrednie loty do Krakowa zarówno z Oslo, Bergen, Stavanger jak i z Trondheim.

Wizyta w Krakowie rozpoczyna się zawsze w samym sercu miasta – na Rynku Głównym. Ma on formę kwadratu o boku 200 m i otoczony jest różnymi restauracjami i barami. Historia miejsca sięga początków XII wieku.

Na rynku znajduje się gotycki kościół Mariacki z pięknym ołtarzem – jeden z największych zabytków miasta. Z wieży północnej co godzinę grany jest hejnał mariacki, którego melodia zawsze urywa się w tym samym momencie. Melodia grana jest ku pamięci trębacza, który został trafiony strzałą w szyję, próbując ostrzec miasto i jego mieszkańców przed atakiem Tatarów w XII wieku.

Trębacz

Kim jest osoba, która gra na trąbce? Weszliśmy 239 wąskimi schodami na wieżę o wysokości 80 metrów i znaleźliśmy tam strażaka Jana Sergiela (lat 44). Od 15 lat pracuje jako trębacz – na zmianę wraz z sześcioma innymi osobami.

– To wielki zaszczyt pracować w takim miejscu. Melodia grana co godzinę jest znakiem rozpoznawczym Krakowa – mówi.

Trębacz odbywają 24-godzinną służbę, mieszkając na szczycie wieży, w małym pokoju z łóżkiem, lodówką, telewizorem i komputerem.

Zbliża się pełna godzina. Jan Sergiel wkłada mundur, chwyta trąbkę wiszącą na ścianie i otwiera jedno z okien wychodzących na przepelniony turystami rynek. Melodia płynie z pierwszego okna, nagle urywa się, a Jan Sergiel macha radośnie do widzów. Następnie melodia powtarzana jest z pozostałych trzech okien.

Wszyscy trębacze są z zawodu strażakami, co jest uwarunkowane historycznie. Wcześniej z wieży rozciągał się najlepszy widok na miejsca, gdzie wybuchł pożar.

Co w takim razie Jan Sergiel, który ze swej wieży ma widok na najwspanialsze zabytki Krakowa, mógłby polecić turystom z Norwegii?

– Najpiękniejszym miejsce jest właśnie tu, gdzie stoimy, w mojej wieży, uśmiecha się.

Latem turyści mogą odwiedzić trębacza na wieży i rozkoszować się tam wspaniałym widokiem na panoramę miasta.

Smacznego

Dzielnice położone wokół Starego Miasta tętnią życiem. Stare Miasto otaczają Planty (4-kilometrowy park miejski), w których znaleźć można mnóstwo zabytków, toteż jest to kolejny obszar często odwiedzany przez turystów.

Smacznego! Bon Appetit! Na Starym Mieście znajdziemy wiele wyśmienitych restauracji i barów. Wiele z tych najlepszych znajduje się w podziemiach, skrywając tam swe tajemnice i przestronne wnętrza.

Lecz Kraków to coś więcej niż tylko Stare Miasto. Warto przespacerować się ulicą Kanoniczą, przy której znajdują się budynki przedstawiające wspaniałą architekturę z czasów baroku i renesansu. Kilka kroków dalej mieści się wzgórze Wawel, na którym króluje Zamek Królewski. U jego podnóża płynie rzeka Wisła. W Zamku Królewskim przez setki lat mieszkali polscy królowie. Dziś jest on jedną z największych atrakcji turystycznych Polski.

Dzielnica żydowska

Podpisy pod zdjęciami:

Podczas wycieczki weekendowej w Krakowie: Bente Watn (po lewej) i Anita Myrseth z Molde przeglądają ofertę kramów w Sukiennicach na rynku w Krakowie.

W oczekiwaniu na turystów: dwa konie czekają na turystów przed kościołem Mariackim w Krakowie.

Trąbka: Co godzinę strażak Jan Sergiel odgrywa tę samą melodię z czterech okien północnej wieży Kościoła Mariackiego w Krakowie.

Przybywamy do Kazimierza, starej dzielnicy żydowskiej. Po II wojnie światowej dzielnica Kazimierz chyliła się przez wiele lat ku upadkowi. Dziś jest to najszybciej rozwijająca się część miasta. Pięknie odrestaurowane budynki, luksusowe hotele i restauracje sąsiadują ze starymi zakładami rzemieślniczymi, synagogami i cmentarzem żydowskim. Wieczorem setki kafejek, barów i klubów stwarzają niepowtarzalny nastrój, który przyciąga wielu turystów i mieszkańców Krakowa. Spacer można kontynuować przez pieszo-rowerową kładkę, tzw. Kładkę Ojca Bernatka, która rozciąga się wzdłuż rzeki Wisły i prowadzi do dzielnicy Podgórze, gdzie znajduje się m.in. Fabryka Emalia Oskara Schindlera, niemieckiego przedsiębiorcy, który uratował setki Żydów przed zagładą w obozach koncentracyjnych.

Dwa inne miejsca, które każdy turysta koniecznie musi odwiedzić to:

– Kopalnia Soli w Wieliczce. Jej historia sięga czasów średniowiecza. Znajduje się tam mnóstwo korytarzy (o łącznej długości dwóch kilometrów), która są otwarte dla zwiedzających.

– obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, gdzie zamordowano ponad 1,1 miliona ludzi podczas II wojny światowej.

Zakupy

Weekend mija szybko, jednak wielu ludziom intensywne życie nocne w centrum nie wystarcza. Zatem czas na zakupy! Centrum handlowe Galeria Krakowska, w której jest 270 sklepów, to raj dla miłośników zakupów z Norwegii. Najczęściej kupują ubrania. Niektórzy wolą jednak małe sklepiki na Starym Mieście.

Podpis pod zdjęciem:

Serce: Rynek Główny w Krakowie jest największym w Europie rynkiem średniowiecznym i stanowi tętniące życiem serce polskiej aglomeracji.

Porady mieszkańców

Rafał Romanowski – dziennikarz Gazety Wyborczej, autor przewodnika turystycznego „Zrób to w Krakowie – Do it in Kraków”.

Co zobaczyć: Pójdź na spacer w dzielnicy Podgórze po południowej stronie rzeki Wisły. Miejsca warte odwiedzenia: Fabryka Oskara Schindlera i Muzeum Sztuki Współczesnej, Ruiny dawnej Fabryki Miraculum, która produkowała tanie perfumy uwielbiane przez kobiety w dobie komunizmu.

Gdzie zjeść: Bar Mleczny Górnik przy ulicy Czystej 1, gdzie można zjeść pierogi za siedem koron norweskich (około 4 złote).

Co robić wieczorem: odwiedź bar Piękny Pies, przy ulicy Bożego Ciała 9. Jest to bardzo popularny, mały polski bar – w menu znajdziesz wódkę i śledzia.

Joanna Siemek - fotograf, która prowadzi blog o jedzeniu (bitedelite.com)

Co zobaczyć: Odkryj Kraków i jego artystyczną duszę np. dzięki festiwalowi Kraków Photomonth Festival, który trwa do połowy czerwca. Wszystkie festiwale przepełniają Kraków niesamowitą energią.

Gdzie zjeść: Polecam Bombonierkę przy ul. Meiselsa w dzielnicy Kazimierz. Serwują tam polskie potrawy, a wnętrze restauracji utrzymane jest w klimacie ludowym.

Co robić wieczorem: Trzy dobre bary wokół rynku: Ambasada Śledzia przy ul. Stolarskiej, Bania-Luka na Placu Szczepańskim i Wodka Bar przy ul. Mikołajskiej.

Fakty:

Jak dostać się do Krakowa?

Linie lotnicze Norwegian mają w swej ofercie codzienne loty między Gardermoen i Krakowem i dwa bezpośrednie loty tygodniowo – z Bergen, Stavanger i Trondheim.

Ryanair lata codziennie pomiędzy Rygle, a Krakowem w przeciwnieństwie do... *brak tekstu (przypisy tłumaczki)

Noclegi

- Kraków posiada szeroką ofertę dobrych hoteli i innych możliwości noclegowych. Większość turystów wybiera noclegi zlokalizowane w pobliżu Rynku Głównego .
- Hotele, które można polecić w tym rejonie to: Hotel Stary, Radisson Blu (5 gwiazdek), Andel's, Amadeus, Unicus (4 gwiazdki) i Hotel Classic (3 gwiazdki).
- Apartamenty są tańszą alternatywą. Cena wynajmu apartamentu 40-50m² tuż przy Rynku Głównym jest dużo niższa niż koszt noclegu w hotelu.